Ćwiczenia artykulacyjne – utrwalanie głosek szumiących: [sz], [cz] w sylabach, wyrazach, zdaniach.

*( Większość dzieci na zajęciach indywidualnych utrwala głoski szumiące [sz] i [cz], dlatego proponuję dzisiaj ćwiczenia, które pomogą prawidłowo wymawiać właśnie te głoski)*

1. Przygotujmy buzie i  języki do prawidłowej artykulacji głosek szumiących:
* Malujemy językiem sufit w buzi
* Liczymy językiem górne ząbki
* Kląskamy jak wesoły konik
* Mlaskamy językiem
* Wyciągamy język  kształcie łyżeczki
* Mówimy: uuuuuuuu – wyciągamy dzióbek
* Powtarzamy: lululululu –unosimy język do góry, robimy  dzióbek z buzi
* Powtarzamy tututu, unosimy język nieco wyżej, powtarzamy czuczuczu
* Powtarzamy:

cza, czo, cze, czu, czy

sza, szo, sze, szu, szy

 2.Czytając dzieciom opowiadanie logopedyczne, możemy ćwiczyć buzię, język , czyli aparat mowy.

Kubuś Puchatek obudził się rano, przeciągnął i bardzo mocno ziewnął (*ziewamy).* Poczuł , że brzuszek jest pusty, wyruszył więc do lasu na poszukiwanie miodu. Idzie wyboistą ścieżką (*dotykamy czubkiem języka do każdego ząbka na górze i na dole*), rozgląda się na prawo (*czubek języka do prawego kącika ust*) i na lewo (*czubek języka do lewego kącika ust*). Próbuje wyczuć , gdzie może znajdować się dziupla z miodem (*kilka razy wdychamy powietrze nosem, a wydychamy buzią*). Stanął przed wysokim drzewem. Spojrzał w górę (*językiem dotykamy do górnej wargi*) i zobaczył dziuplę, z której wypływał pyszny miodzik.

Kubuś zaczął więc wspinać się na drzewo. Sięgnął łapką do dziupli i wyjął ją oblepioną miodem. Oblizał całą dokładnie (*wysuwamy język z buzi i poruszamy nim lekko do góry i na dół* ) i wsunął łapkę po miód jeszcze raz (*ponownie naśladujemy oblizywanie ręki*). Podczas jedzenia Puchatek pobrudził sobie pyszczek. Teraz próbuje go wyczyścić. Oblizuje więc językiem dokładnie wargi, dotyka do kącików ust, a na koniec ząbki ( *usta przez cały czas są szeroko otwarte).*

Misiu począł, że brzuszek jest już pełen. Zszedł z drzewa i ruszył w drogę powrotną. Musiał iść tą samą wyboistą dróżką (*dotykamy czubkiem języka do każdego ząbka na górze i na dole*), więc gdy doszedł do swojego domku był bardzo zmęczony (*wysuwamy język na brodę i dyszymy* ). Położył się do łóżeczka i zasnął ( *chrapiemy*).